

Wyrok z dnia 2 lutego 2006 r.

I PK 140/05

Stosunek pracy nauczyciela wygasa z mocy prawa w razie prawomocnego skazania za przestępstwo popełnione umyślnie (art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 ze zm.), choćby stwierdzenie tego przez dyrektora szkoły (art. 26 ust. 2 Karty Nauczyciela) nastąpiło z opóźnieniem.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 lutego 2006 r. sprawy z powództwa Romany J. przeciwko Zespołowi Szkół w L.G. o przywrócenie do pracy i ustalenie, na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 23 lutego 2005 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2004 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Myszkowie oddalił powództwo Romany J. o przywrócenie do pracy w pozwanym Zespole Szkół w L.G. oraz o ustalenie, że z dniem 20 grudnia 2003 r. doszło pomiędzy stronami do nawiązania nowego stosunku pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była nauczycielem mianowanym, zatrudnionym w Szkole Podstawowej w L.G. Z dniem 1 września 2001 r. powierzono jej na okres pięciu lat stanowisko dyrektora tej szkoły. Po utworzeniu Zespołu Szkół, w skład którego weszła między innymi Szkoła Podstawowa w L.G., powódka z dniem 31 sierpnia 2003 r. została odwołana z funkcji dyrektora, pozostając w zatrudnieniu w Zespole Szkół na stanowisku nauczyciela. W okresie od 14 sierpnia 2003 r. do 22 września 2003 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Następnie do 25 czerwca 2004 r. korzystała z urlopu dla poratowania

zdrowia. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Myszkowie z dnia 18 września 2003 r. powódka została uznana winną tego, że w okresie od 1 września 2001 r. do marca 2003 r. w L.G., wykonując czynności i będąc odpowiedzialną za sprawy z zakresu prawa pracy jako dyrektor Szkoły Podstawowej, odmówiła ponownego przyjęcia do pracy Alicji Ł., o którym to przywróceniu do pracy orzekł Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 2 lutego 2002 r. Sąd Rejonowy skazał powódkę za ten czyn na karę grzywny. W dniu 19 grudnia 2003 r. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy powyższy wyrok. W styczniu 2004 r. dyrektor Zespołu Szkół zwróciła się do Sądu Okręgowego w Częstochowie o nadesłanie informacji, czy wyrok w sprawie przeciwko powódce jest prawomocny. W dniu 27 stycznia 2004 r. otrzymała odpowiedź potwierdzającą tę okoliczność, jednakże nie dysponowała odpisem prawomocnego wyroku. W dniu 24 lutego 2004 r. powódka wystąpiła o przedłużenie urlopu dla poratowania zdrowia, na co dyrektor wyraziła zgodę. Jednocześnie dyrektor zwróciła się do Krajowego Rejestru Karnego z zapytaniem o karalność powódki. Z nadesłanej odpowiedzi wynikało, że powódka jest osobą niekaraną. W związku z tym dyrektor ponownie zwróciła się do Sądu o potwierdzenie informacji dotyczącej prawomocności wyroku skazującego powódkę, a po otrzymaniu tej informacji ponownie wystąpiła do Krajowego Rejestru Karnego. W dniu 24 marca 2004 r. dyrektor strony pozwanej uzyskała dane o karalności powódki i w dniu 11 maja 2004 r. w oparciu o art. 26 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 26 ust. 2 Karty Nauczyciela stwierdziła wygaśnięcie z dniem 1 czerwca 2004 r. stosunku pracy powódki wobec prawomocnego skazania za przestępstwo popełnione umyślnie.

Sąd Rejonowy uznał, że roszczenia powódki są pozbawione podstaw prawnych. Powódka, pracując jako nauczyciel mianowany, została prawomocnie skazana za przestępstwo umyślne, co z mocy art. 26 ust. 1 pkt 3 Karty Nauczyciela powoduje wygaśnięcie stosunku pracy. Chociaż stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy nastąpiło z wielomiesięcznym opóźnieniem względem daty uprawomocnienia się wyroku skazującego, to nie ma to wpływu na zasadność powództwa, bowiem przepisy Karty Nauczyciela nie precyzują terminu, w jakim stwierdzenie wygaśnięcia powinno być doręczone osobie zainteresowanej. Sąd Rejonowy uznał za niezasadną argumentację powódki, że wobec udzielenia jej urlopu dla poratowania zdrowia już po uprawomocnieniu się wyroku skazującego, pracodawca sankcjonował jej pozostawanie w stosunku pracy. Dopiero bowiem decyzja dyrektora stwierdzająca wygaśnięcie stosunku pracy pozbawiała powódkę uprawnień wynikających z zatrudnienia. Za bezzasadne uznał również Sąd Rejonowy żądanie ustalenia, że z dniem 20 grudnia

2003 r. został nawiązany nowy stosunek pracy. Skoro w tej dacie nie doszło jeszcze do stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy, to nie mogło dojść do nawiązania nowej umowy o pracę, tym bardziej, że powódka jako osoba karana za przestępstwo umyślne w świetle art. 10 ust. 5 pkt 4 Karty Nauczyciela, nie mogła zostać zatrudniona jako nauczyciel mianowany.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2005 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie oddalił apelację powódki. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, przyjmując je za własne i wywiódł, że stwierdzenie przez dyrektora strony pozwanej wygaśnięcia stosunku pracy powódki nastąpiło ze znacznym opóźnieniem. Karta Nauczyciela nie określa jednak terminu, w jakim powinno dojść do tego stwierdzenia. Sąd Okręgowy podniósł, że praktycznie w każdym wypadku dochodzi do rozbieżności czasowej między datą uprawomocnienia się wyroku skazującego nauczyciela za przestępstwo popełnione umyślnie, a oświadczeniem dyrektora szkoły w przedmiocie wygaśnięcia stosunku pracy. Bardzo często dyrektor szkoły może w ogóle nie mieć świadomości, że przeciwko jego pracownikowi został wniesiony do sądu akt oskarżenia. Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska apelującej, że stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy powinno nastąpić niezwłocznie po uzyskaniu przez dyrektora szkoły wiadomości o okolicznościach z art. 26 ust. 1 pkt 3 Karty Nauczyciela. Jednakże brak jest podstaw do uznania, że zwłoka dyrektora w wykonaniu tej czynności pozbawia go prawa stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy skazanego nauczyciela i że tym samym z uwagi na upływ czasu dochodzi do wyłączenia tego przepisu. Karta Nauczyciela w art. 26 jednoznacznie stanowi, że w przypadku skazania nauczyciela za przestępstwo popełnione umyślnie, dochodzi z mocy prawa do wygaśnięcia jego stosunku pracy. Skutek ten jest więc niezależny od tego, w jakiej dacie dojdzie do podjęcia czynności, przewidzianej w ustępie 2 tego artykułu. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie wymaga wyjaśnienia charakter stosunku prawnego łączącego powódkę z pozwanym Zespołem. Nie budzi bowiem wątpliwości, że skoro stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy miało miejsce dopiero w dniu 1 czerwca 2004 r., to do tego momentu powódka pozostawała w dotychczasowym stosunku pracy. Słusznie zatem zauważył Sąd Rejonowy, że skoro w dniu 20 grudnia 2003 r. nie doszło jeszcze do stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy, to nie mogło dojść do nawiązania nowej umowy o pracę, tym bardziej, że powódka jako osoba karana za przestępstwo umyślne, nie mogła zostać zatrudniona jako nauczyciel mianowany.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniosła powódka, która zarzuciła naruszenie art. 26 ust. 3 Karty Nauczyciela oraz art. 8 k.p., przez przyjęcie, że pozwany mógł stwierdzić wygaśnięcie stosunku pracy z wielomiesięcznym opóźnieniem w stosunku do daty uprawomocnienia się wyroku skazującego powódkę za przestępstwo popełnione umyślnie. W uzasadnieniu skargi powódka wywiodła w szczególności, że skoro art. 26 Karty Nauczyciela nie określa terminu, w jakim powinno nastąpić stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy, to należy przyjąć, że dyrektor szkoły powinien to uczynić niezwłocznie po powzięciu wiadomości o uprawomocnieniu się wyroku skazującego za przestępstwo popełnione umyślnie. Sprawa toczącego się przeciwko powódce postępowania karnego, jak też zapadnięcie wyroku skazującego i utrzymanie tego orzeczenia w mocy przez Sąd Okręgowy w dniu 19 grudnia 2003 r., były powszechnie znane gronu nauczycielskiemu pozwanej Szkoły, z uwagi chociażby na to, że osobą występującą w charakterze oskarżyciela posiłkowego była nauczycielka pozwanej Szkoły. Także Urząd Gminy i Miasta był poinformowany o toczącej się przeciwko powódce sprawie karnej, w trakcie której wiceburmistrz składał zeznania przed Sądem Rejonowym. Dyrektor strony pozwanej dowiedziała się o toczącym się przeciwko powódce postępowaniu karnym w dniu 23 października 2003 r. Po powzięciu z końcem stycznia 2004 r. z Sądu Okręgowego w Częstochowie wiadomości o uprawomocnieniu się wyroku w dniu 19 grudnia 2003 r., strona pozwana nie podjęła niezwłocznie decyzji o wygaśnięciu stosunku pracy z powódką. Nie uczyniła tego także po złożeniu przez powódkę pisma z 19 lutego 2004 r. dotyczącego udzielenia urlopu zdrowotnego dla poratowania zdrowia na okres od 16 lutego 2004 r. do 25 czerwca 2004 r. Strona pozwana wyraziła zgodę na urlop zdrowotny w zawnioskowanym przez powódkę okresie, informując ją o tym pismem z 9 marca 2004 r., które powódka otrzymała dopiero 5 kwietnia 2004 r. Zdaniem powódki, dla podjęcia decyzji o wygaśnięciu stosunku pracy z powodu skazania nauczyciela za przestępstwo popełnione umyślnie, istotne jest uprawomocnienie się wyroku skazującego, a nie odnotowanie informacji w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego, gdyż wpis taki ma jedynie znaczenie dokumentacyjne. Wobec tego strona pozwana mogła, nie czekając na informację z rejestru karnego, stwierdzić wygaśnięcie stosunku pracy niezwłocznie po dowiedzeniu się o prawomocności wyroku. Nie uczyniła jednak tego, przyzwalając na kontynuację urlopu zdrowotnego i udzielając powódce kolejnego urlopu dla poratowania zdrowia. Według powódki, wielomiesięczna zwłoka dyrektora w wydaniu decyzji o stwierdzeniu wygaśnięcia stosunku pracy pozbawia go tego prawa. „Przyję-

cie bowiem, że dyrektor szkoły może w dowolnym, nawet odległym o kilka miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku i powzięcia wiadomości o tym, terminie stwierdzić wygaśnięcie stosunku pracy, mogłoby prowadzić do sytuacji, w której z jednej strony dyrektor, działając na korzyść nauczyciela mógłby celowo odwlekać w czasie podjęcie takiej decyzji, a z drugiej strony do sytuacji, w której w dogodnym dla siebie terminie i z wiadomych sobie powodów, dyrektor mógłby zrezygnować z dalszej pracy nauczyciela, powołując się na jego uprzednią karalność”. Zdaniem powódki, dopuszczalność „dobrowolnego” terminu stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy, prowadziłyby do odmiennego traktowania nauczycieli przez dyrektorów, przejawiającego się w tym, że co do jednych nauczycieli decyzja o wygaśnięciu stosunku pracy byłaby podejmowana przez dyrektora niezwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku skazującego, a w przypadku innych nauczycieli, stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy następowałoby ze znacznym, nawet wielomiesięcznym opóźnieniem, co kłóci się z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka dochodziła dwóch roszczeń, to jest przywrócenia do pracy oraz ustalenia, że między stronami doszło do nawiązania nowego stosunku pracy. W postępowaniu kasacyjnym rozważenia wymaga tylko pierwsze z tych roszczeń, gdyż wskazane przez powódkę podstawy kasacyjne dotyczą jedynie tego roszczenia, a Sąd Najwyższy jest związany tymi podstawami (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 ze zm.), stosunek pracy nauczyciela wygasa z mocy prawa w razie prawomocnego skazania za przestępstwo popełnione umyślnie. Wygaśnięcie stosunku pracy stwierdza dyrektor szkoły, a w stosunku do dyrektora szkoły - organ prowadzący szkołę (art. 26 ust. 2 Karty Nauczyciela). Wynika z tego w sposób niebudzący wątpliwości, że skutek w postaci wygaśnięcia stosunku pracy następuje z mocy prawa, a więc czynność dyrektora szkoły polegająca na stwierdzeniu tego wygaśnięcia ma wyłącznie charakter deklaratoryjny. Trafnie Sądy obu instancji stwierdziły, że z treści przepisu nie wynika termin, w którym ma nastąpić stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy. W każdym razie z przepisu nie wynika w żaden sposób, aby po upływie pewnego czasu nie mogło już dojść do stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy. Można uznać, że stwierdzenie to powinno nastąpić nie-

zwłocznie po uzyskaniu przez dyrektora szkoły informacji o skazaniu nauczyciela. Powinna to być jednak informacja pewna (sprawdzona) i nie można stawiać dyrektorowi szkoły zarzutu, że podejmuje działania prowadzące do uzyskania takiej pewności. Chodzi przy tym o uzyskanie informacji o prawomocnym skazaniu nauczyciela za przestępstwo umyślne, a nie tylko o toczącym się postępowaniu karnym, czy nawet o wyroku skazującym sądu pierwszej instancji (nieprawomocnym). Należy także zauważyć, że podejmowanie przez dyrektora strony pozwanej czynności zmierzających do uzyskania pewności co do skazania powódki i przez to pewne opóźnienie w stwierdzeniu wygaśnięcia stosunku pracy, było dla powódki korzystne. Stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy nastąpiło bowiem z dniem 1 czerwca 2004 r., podczas gdy mogło nastąpić (jak twierdzi powódka) z końcem stycznia 2004 r. W tej sytuacji bez znaczenia są (teoretyczne zresztą) rozważania powódki co do możliwości różnego traktowania nauczycieli.

Wygaśnięcie stosunku pracy nauczyciela uregulowane jest w Karcie Nauczyciela, a więc nie ma w zasadzie podstaw do sięgania w tym zakresie do przepisów Kodeksu pracy, poza przepisami o roszczeniach (art. 91c Karty Nauczyciela; por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1983 r., III PZP 9/83, OSNCP 1983 nr 11, poz. 169; OSPiKA 1984 nr 12, poz. 262 z glosą M. Piekarskiego i z dnia 29 września 1984 r., III PZP 16/84, OSNCP 1985 nr 2-3, poz. 20 oraz uchwałę z dnia 8 maja 1987 r., III PZP 10/87, OSNCP 1988 nr 9, poz. 111). Zauważyć jednak można, że przepisy Kodeksu pracy dotyczące wygaśnięcia stosunku pracy (art. 63-67 k.p.) w ogóle nie przewidują czynności pracodawcy polegającej na stwierdzaniu tego wygaśnięcia. Dopiero w wyniku wykładni sądowej przyjęto, że czynność taka jest potrzebna, przede wszystkim ze względu na ocenę zachowania terminu dochodzenia roszczeń z art. 264 § 2 k.p. W wyroku z dnia 29 marca 1978 r., I PR 20/78 (OSNCP 1977 nr 11, poz. 215; NP 1978 nr 1, s. 147 z glosą J. Broła), Sąd Najwyższy stwierdził, że czternastodniowy termin do złożenia odwołania przewidzianego w art. 67 k.p. liczy się od dnia powzięcia przez pracownika wiadomości o tym, że zakład pracy traktuje go jako pracownika, który porzucił pracę. W uzasadnieniu tego wyroku wywiedziono, że porzucenie pracy rodzi z mocy samego prawa wygaśnięcie umowy o pracę. Żadne oświadczenie zakładu pracy nie jest potrzebne do wywołania takiego skutku. Teoretycznie biorąc, jeśliby umowa o pracę nie wygasła przez porzucenie pracy lub z innych przyczyn i jeśliby nie została również rozwiązana przez strony w sposób przewidziany przez Kodeks pracy, stosunek pracy trwałby

nadal, choćby żadna ze stron nie realizowała obowiązków wynikających z tego stosunku. Stan taki teoretycznie mógłby trwać nawet latami. Dla uniknięcia oczywiście niepożądanych społecznie następstw takiego stanu rzeczy Kodeks pracy wprowadził między innymi przez przepisy art. 67 i art. 264 § 2 k.p. ograniczenia obejmujące zarówno czas, jak i tryb, w którym pracownik może skutecznie zarzucić zakładowi pracy, iż ta ocena jest wadliwa i że w rzeczywistości zachowanie pracownika nie zawiera elementów porzucenia pracy i nie doprowadziło do wygaśnięcia umowy o pracę. Pracownik może to uczynić tylko w formie odwołania złożonego w ciągu 14 dni od dnia „wygaśnięcia umowy o pracę”. Wbrew jednak spotykanemu w orzecznictwie niektórych okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych pogładowi, że termin ten zawsze biegnie od dnia zaprzestania przez pracownika świadczenia pracy, zbieżnego z dniem „wygaśnięcia umowy o pracę”, uznać należy za dopuszczalne złożenie przez pracownika odwołania w terminie 14-dniowym, liczonym od daty powzięcia przezeń wiadomości o tym, iż zakład pracy traktuje go jak pracownika, który porzucił pracę. W świetle tych wywodów można zauważyć, że w Karcie Nauczyciela dla uniknięcia tych wątpliwości i komplikacji, wprowadzono jednoznaczną regulację zawartą w art. 26 ust. 2, w której przewidziano czynność dyrektora szkoły polegającą na stwierdzaniu wygaśnięcia stosunku pracy nauczyciela. Regulacja ta nie zmienia jednak podstawowej zasady, zgodnie z którą wygaśnięcie stosunku pracy następuje z mocy prawa, a czynność pracodawcy ma wyłącznie charakter deklaratoryjny, porządkowy. Opóźnienie w podjęciu tej czynności, a nawet zwłoka, nie zmieniają tej podstawowej zasady, a więc wygaśnięcie stosunku pracy nauczyciela w razie prawomocnego skazania za przestępstwo popełnione umyślnie następuje z mocy prawa, choćby stwierdzenie tego przez dyrektora szkoły nastąpiło z opóźnieniem.

Z tych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====